

KURJER LITEWSKI

W WILNIE W PIĄTEK DNIA 13 KWIETNIA V. S. 1817 ROKU.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Gazeta, *Poczta Północna*, z Petersburga pod dniami 4 kwietnia, zawiera: „Radca Tajny, Seweryn, Hrabia Potocki, na własną prośbę; nayłaskawiecy uwolniony od obowiązków Kuratora Uniwersytetu Charkowskiego i iego wydziału.

„Kuratorem uniwersytetu charkowskiego i iego wydziału nayłaskawiecy mianowany, Radca Tajny Karł Niezjew, z dochodem stołowym po 3600 rubli na rok.

Radca nadworny, Kisielew, zostający w ministerjum policyi, wbiurzeciwylnego jenerał sztabs-doktora, mianowany kawalerem orderu s. *Anny* zgiej klasy.

Względem Izraelitow, mieszkających w Rosyji; przechodzących do religii chrześcijańskiej, wyszły Jego Cesarskiej Mości Ukazy następujące:

Ukaz Rządzącemu Senatowi:

Przyymując od Naywyższej Opatrzności pod panowanie Nasze różne narody i pokolenia w Rosyji osiadłe, postanowiliśmy w duszy Naszey nieustanną mieć pieczę, iżby ludzie wszelkiego stanu i wszelkiego towarzystwa, zażywali pomyślnego bytu na łonie nietykalney spokojności i bezpiecznego używania praw swoich. Doprowadzać do tak pożądanego stanu każdą gałąź tej wielkiej rodziny, stanowi nayprzyjemniejsze dla serca Naszego zatrudnienie i najswiętszą powinność. Teraz z licznych, dochodzących do wiadomości Naszey wydarzeń, stał się Nam wiadomym uciążliwy stan Izraelitow, którzy za łaską Naywyższego, przekonani o prawdach Religii chrześcijańskiej; przyjęli iey wyznanie, albo są ieszcze w postanowieniu przyłączenia się do trzody Dobrego Pasterza i Zbawiciela dusz. Tym sposobem Izraelici, odłączając się od spółbraci swoich podług ciała, przez Religiją chrześcijańską, pozbawiają siebie wszelkiego z nimi społeczeństwa, wychodzą ze wszelkich związków, i nie tylko tracą wszelkie prawo do odbierania od nich pomocy, ale nadto wystawiają siebie na ich prześladowanie i ucisk wszelkiego rodzaju. Z drugiey strony, między Chrześcianami, iako nową swą, w wierze, bracią, nie znajdują dla siebie naprędce przygotowanego przytulku, lub, tak bezpiecznego ustanowienia, któreby dla każdego z nich dawało, w potrzebie, bezpieczny pobyt i sposobność nabywania uczciwym sposobem źródła utrzymania się z własney pracy. Dla teyże przyczyny wielu z nawróconych Izraelitow wielkich doznają trudności, w postanowieniu obrania dla siebie pewnego stanu życia i weyścia do tego stanu.

Te okoliczności zwróciły uwagę Naszą na tę oddzielną klasę poddanych Naszych, którzy przez dobrowolną odmianę Religii stają się obcymi dla towarzystwa, do którego pierwey należeli, i niemają dostatecznych środków, przyłączenia się z łatwością do nowego, do którego wchodzą. Ze zaś wszelkie wyznanie religijne, wszelka klasa i stan znajduje bezpieczeństwo, pod opieką praw, w sposobie życia i wszelkich postępkach swoich, przez wiadomość względem nich prawideł i ustaw; niechże i Izraelici, przyymujący Religiją chrześcijańską, znajdują dla siebie w Państwie Naszém trwałe i pewne dla stanu swojego postanowienie.

Zaczém ze względami sprawiedliwości wchodząc w los Izraelitow, religiją chrześcijańską przyymujących,

przeięci świętem i należném uszanowaniem dla Głosu Łaski, wzywającego te dzieci Izraela z rozpierzchnienia się ich do iednoczenia się wiary chrześcijańskiej, uznaliśmy za dobrą, postanowić poniższe prawidła, około zabezpieczenia ich w nowym stanie wiernych chrześcian:

1) Wszyscy, nawracający się do chrześcijaństwa żydzi, do któreybysiękolwiek religii chrześcijańskiej przyłączyli, mają przez akt mnieyszy zapewnienie, ułatwienia dla siebie środków, do urządzenia swojego losu, stosownie do zdolności, przemysłu i rodzaju zatrudnień; do których czują się bydź skłonniejszymi. Władze miejscowe, duchowne i świeckie, mają dawać zależącą od nich opiekę i pomoc dla żydow, w zdarzeniu; jeżeliby się do nich udali, w czasie nawrócenia się swego do chrześcijaństwa.

2) Dla nawróconych żydow wyznaczone będą wygodne miejsca w guberniach południowych i północnych; a razem i grunta na ten cel przeznaczone. Na tych mogą osiadać ci z nich, którzy tylko zechcą własnym nakładem, pod nazwiskiem towarzystwa Chrześcian Izraelskich. Mieysca te będą dla nich bezpiecznym i pożądanym schronieniem, gdzie pospolu z dalšíymi spółplemiennikami swoimi, wyznawcami chrześcijaństwa złączeni, składać będą iedno towarzystwo, a pewne, każdy podług swey sposobności i sił; zarabiać będzie sobie i rodzinie utrzymanie.

3. Dla towarzystwa chrześcian izraelskich stanowimy oddzielne prawidła, za przewodnictwo służące mające, które własnym Naszym utwierdziwszy podpisem, przesyłamy tu wzałączeniu dla powszechney wiadomości i dla przywiedzenia ich do należytego wykonania.

4. W Sankt Petersburgu ustanowi się Komitet dla głównego zarządzania temi koloniami, pod nazwiskiem *Komitetu Opieki Chrześcian Izraelskich*. Komitet ten składać się będzie z prezydenta, pewney liczby członkow, mających tytuł dyrektorow i sekretarzy. Do tego Komitetu udawać się mogą żydzi, którzy przyjęli, albo mają przyjąć wyznanie chrześcijańskie, równie tu osobście, iak i na piśmie ze wszech mieysc; berłu Naszemu podległych. Władze miejscowe duchowne i cywilne, równie mają znosić się z tym Komitetem, w sprawach izraelitow chrześcian. Rozumie się atoli prócz spraw osobistych, kryminalnych i cywilnych sporowych, które należą do ustanowionych na to wszędzie ogólnych urzędow sądowych.

5. Ustanowionemu dla spraw towarzystwa Izraelitow Chrześcian Komitetowi zostawujemy, podawać do wiadomości Naszey o postępach koloniy i urządzenia ich w mieyscach dla nich wyznaczonych, i o wszystkiém, co się ich tycze, przez pośrednictwo Rady tajnego Xiążęcia Galicyna, któremu w ogólności poruczone od Nas zostały sprawy wszystkich towarzystw żydowskich, prócz kryminalnych, o występki osobiste żydow i cywilnych sporowych, co do własnych ich majątkow.

Tak położywszy gruntowną osnowę, dla opatrzenia i bezpieczeństwa żydow, przyymujących wyznanie chrześcijańskie, rozkazujemy przywiesić do rzeczywistego wykonania wszystko, co jest tu i w załączonych aktach objęto; Rządzący zaś Senat ma to ogłosić, w języku rossyyskim, niemieckim i polskim, dla powszech-

ney wiadomości i wykonania ze strony tych urzędów i osob, do których się to stosuje.

Przekonani jesteśmy, iż przez niniejsze postanowienie dostatecznie zabezpieczony będzie los żydów, przyymujących wyznanie chrześcijańskie, a razem zapewnione dla nich będą w nowym ich stanie wszystkie sposoby dla uniknięcia prześladowania swych spółplemioników, jeżeliby się to zdarzyło i dla zapewnienia utrzymania się z własnego zatrudnienia, bez żadnego, ani dla nich samych, ani dla rządu, ani dla kogokolwiek osobście, lub dla towarzystwa ciężaru. W ustawie tej stosując się do prawideł przyjętej przez nich nauki Ewangelii, wzrastać oni będą we wszelkiej dobrej sprawie dla własnego i powszechnego dobra; a dla chwale i czci Najświętszego imienia, które na siebie przyjęli. W Sankt Petersburgu w Dzień Paschy d. 25 marca 1817 roku.

A l e x a n d e r.

Ukaz Rządzącemu Senatowi.

Ustanowiwszy Komitet Opieki Izraelitow Chrześcian w rzeczy wyrażonej w udzielnym ukazie Naszym, także pod dniem dzisiejszym, do składu jego wybraliśmy następujące członki, a mianowicie: Prezydentem Dyrektora departamentu Ministerium krajowego oświecenia, Rzeczywistego Radcę Stanu *Popowa*; Dyrektorami: Rzeczywistych Radców Stanu, Dyrektora Departamentu poczt *Zulkowskiego*, Oberprokuratora Rządzącego Senatu Xiążęcia *Mesztzerskiego*; Radców kolegialnych, zostającego bez obowiązków *Leniwcwa*, Łubeckiego Konsula jenerałnego, *Aderskasa*, Członka Rossyjskiego Towarzystwa biblijnego *Pinkertona*, zostającego bez obowiązków Radcę Nadwornego *Hablica* i Sekretarza Rady Cesarskiego Towarzystwa Dobroczynności, Assessora kolegialnego *Pileckiego* Komitet niezaniecha wybrać i mianować Sekretarzew, oraz potrzebną liczbę osob do kancelaryi, podług swojej uwagi. Na przyszłość zaś, w zdarzeniu niedostatku Członków, zostawnie się Komitetowi wybierać i do potwierdzenia Naszego podawać sposobnych i gorliwych do tej sprawy współpracowników. Członki tego Komitetu, poświęcając siebie na takową posługę, przez samę tylko gorliwość stania się pożytecznymi w tém dziele, nie pobierają za to zatrudnienie żadney oddzielney płacy; dla sekretarzy zaś i osob pracujących w kancelaryi wyznaczają płace w miarę zatrudnień i potrzeby. Na opłatę takowych pensy, tudzież na potrzeby kancelaryi, na podróże wysyłanych od Komitetu w sprawie tej osob, i na dalsze wydatki, rozkazujemy wydać na pierwszy raz 10,000 rubli z kassy państwa, pod rozrządzeniem rzeczzonego Komitetu. Rachunek z takowey summy zdaie Komitet Rady tajnemu Xiążęciu *Galicynowi*, dla podania Nam. W Sankt Petersburgu w Dzień Paschy, 25 marca 1817 roku.

A l e x a n d e r.

W czasie karnawału w *Odessie*, zebrano na inwalidow 1600 rubli, a w *Krzemiencu* 120 rub. sr. i 10 cz. zł., w *Irkucku* zaś więcej 5000 rubli.

Liczba okrętow w *Rydze*, do dnia 7 kwietnia, przybyłych 428, wyszłych 32.

Kurs wileński na ass.: rubel srebr. 3 rub. 83 $\frac{1}{2}$ kop.; dukat 10 r. 88 kop.; imperyał 37 rubli 40 kop.

Kurs petersburski d. 30 marca: duk. hol. 10 rub. 75 kop.; rub. sr. 3 r. 85 kop.; Assyg. 100 rublowa 26 rub. sr.

Królestwo Polskie

Obie gazety warszawskie pod dniem 13tym kwietnia w *Warszawie*, umieściły następujący artykuł: W niedzielę, dnia 13 b. m. odprawił się tu podobnie, iak *Petersburgu* obrządek poświęcenia sztandaru, przeznaczanego od Najja-

śniejszego Pana dla stojącego w tutejszey stolicy pułku Ułanow Cesarsko-Rossyyskiej gwardyi. Jego Cesarzewicowska Mość, Wielki Xiążę *Konstanty*, dowodził sam z dobytą szpadą tey paradzie. Odbyło się na-przód w pokojach Jego przybicie świeczkow, przez zebranych tamże Jenerałow i wyższych oficerow, a dalej, po przyprowadzeniu i uszykowaniu rzeczzonego pułku na dziedzińcu pałacu Saskiego, rozpoczęło się zwykłe przy takowych uroczystościach nabożeństwo podług obrządku Greckiego, a po poświęceniu sztandaru, pułk cały przeciągnął przed Jego Cesarzewicowską Mością.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu

Królestwa Polskiego.

My z BOŻEY ŁASKI

A L E X A N D E R I.

Cesarz Wszzech Rossyy, Król Polski, etc. et c. etc.

Chcąc na zawsze umorzyć zatargi, które z powodu pobierania dziesięcin między właścicielami Ziemiańskimi i Duchowienstwem rodzić się zwykły; po wysłuchaniu zdania ogólnego Zgromadzenia Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowimy:

Artykuł 1. Każdy posiadający grunt, dziesięcinie wytyczney podległy, zamienić ją może na inny rodzaj należitości, podług prawideł niżej przepisanych.

Art. 2. Żądający zamiany dziesięciny wytyczney, podaje oświadczenie swoje na piśmie Biskupowi miejscowemu i Kommissyi Wojewódzkiej, którzy wyznaczają do tey czynności po jednym Kommissarzu.

Art. 3. Kommissarze ci, lub jeden z nich, gdyby drugi w terminie oznaczonym nie zjechał na grunt, w przytomności właściciela dziesięcinę takową oznaczają według sześcioltnich rejestrów zbioru zboża, z których średniey proporcyi roczny plon ustanowią.

Gdzieby rejestrów nie było, rozmiar gruntu ornego ma być nakazany. Biegli gospodarze od stron obrani ilość wysiewu i zbioru podług gatunku ziemi ustanowią, z potrąceniem ugorn. — Mając wywiąg rocznego zbioru średniego. a) Podług dostarczonych sobie cen zbóż z 25 lat poprzedzających od Kommissyi Wojewódzkiej, średnią z nich wziętą ceną otaxują każde ziarno. b) Wszystkie te ziarna na żyto zredukują, a to, dzieląc summę ogólną powyżey (jak *sub a*) ustanowioną, przez cenę żyta. c) Z ustanowioney w tym sposobie ilości korcy żyta, połowę na wydatki gospodarskie potrąca, a z drugiey połowy, tyle korcy, ile ich potrzeba, (podług ustanowioney *ut sub a*. taxy) na opłacenie ciężarów publicznych odciągną. d) W tym sposobie opłacenie ciężarów publicznych zostanie przy właścicielu ziemi, a Duchowny z pozostałej ilości korcy żyta dziesiątą część pobierać będzie, jako dochód żadnemu ciężarowi publicznemu nieuległy.

Art. 4. Gdyby strony zgodziły się na oddawanie dziesięciny w ziarnie, wtedy liczba korcy, jaką oznaczają Kommissarze, oddawaną będzie co rok w miesiącu listopadzie.

Art. 5. Jeżeliby zaś strony zgodziły się na ilość pieniężną, odpowiadającą postanowioney ilości korcy żyta, podług ceny przez Kommissarzów ustanowioney, taka ugoda trwać tylko ma lat 25, po upłynieniu których odnowioną będzie, nie co do ilości ziarna, lecz co do ilości pieniędzy, podług ceny średniey z 25 lat poprzedzających.

Art. 6. W obudwóch przypadkach, artykułem 4 i 5 objętych, oddawanie umówioney dziesięciny ma być warowane bez względu na żadne klęski.

Art. 7. Dziesięcina, która teraz w zbożu pod tytułem *Meszne* oddaje się, jako też, która z ugód teraz przepisanych w ziarnie będzie powinna być opłacaną, na pieniężną być może również zamienioną na żądanie właściciela, podług prawidła w artykule 5 wyrażonego.

Art. 8. Ugody o zmianę dziesięcin przez Kommissyą Obrządków Religijnych i Oświecenia Publicznego za poprzednią Biskupa opinią zatwierdzone zostaną.

Art. 9. Ile razy będą ponawiane ceny zbożowe z targów 25 lat poprzednich, stosownie do artykułu 5go

Wziąć się to będzie za pośrednictwem Kommissarzy od Kommissyi Wojewódzkiej i Biskupa miejscowego na ten koniec wyznaczonych.

Art. 10. W przypadku różności zdań między Kommissarzami, Kommissya Wojewódzka zadecyduje, z wolnym odwołaniem się przez strony do Kommissyi Obrządków Reliiginych i Oświecenia Publicznego.

Art. 11. W tych miejscach, gdzie za czasów dawnego Rządu Polskiego Duchowni dziesięciny piędznie do Taryffy lustracyney roku 1789 podali, nie mogą już żądać dziesięciny snopowej, lecz kontentować się mają opłatą piędzną taką, jaka w pomienionej taryffie jest zapisana.

Utrzymują się wszelkie kompozyty wieczne dotąd pod którymkolwiek z poprzedzających Rządów prawnie podług warunków pod artykułem 7 położonych uczynione.

Art. 12. W dobrach naszych Korony, Narodowych i Skarbowi powróconych, zamiany dziesięcin, podług przepisów artykułów powyższych, mają być uskutecznione.

Art. 13. Te tylko grunta, które dotąd ciężarowi dziesięciny podlegały, i na potem podlegać mu mają, bez względu na wyznanie Reliiginy właściciela, a wszelkie nowiny wolnemi od tegoż na zawsze mieć chcemy, które po ogłoszeniu niniejszego postanowienia wydobyte będą.

Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku praw umieszczonym być ma, Kommissyom rządowym, w czym do której należy polecamy.

Dan w Petersburgu dnia 6/18 marca 1817 roku.

(podpisano) ALEXANDRE.

przez Cesarza i Króla: Minister Sekretarz Stanu
Ignacy Sobolewski.

Zgodno z oryginałem: Minister Sekretarz Stanu
(podpisano) Ignacy Sobolewski.

W korespondencji Warszawskim czytamy, co następuje: „Zapowiedziane w gazecie naszej przez Towarzystwo Dobroczynności widowisko teatralne na rzecz ubogich, wzięło swój skutek dnia 19go b. mca. Chęć widzenia widowiska nowego u nas rodzaju, a wystawionego powiększoney części przez osoby, których nie jest kunsztem rzecz teatralna, tudzież żądza przyłożenia się do wsparcia biednych tak wiele widzów, pomimo znacznie podwyższoney ceny miejsc, ściągnęły, iż kassa sprzedaży biletów wcześniej musiała być zamkniętą. Rozpoczęli to widowisko uczniowie szkoły dramatycznej graniem jednoaktowej komedyi, pod napisem: *Posel Turcki*, w której jedna z uczennic deklamowała kilka wyjątków z wiersza o *Dobroczynności*, napisanego przez Ludwika Osińskiego ieszcze w roku 1804, a umieszczonego w Pamiętniku Warszawskim na czerwiec tegoż roku. Nastąpiła potem scena liryczna, wystawiająca *Homera i Ossyana*, Boginie: Noc, Jutrzenkę, Godziny, i t. d. — Wyobrażający *Homera i Ossyana* deklamowali wiersze, stosowne do rodzaju ich dzieł.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

AUSTRYA

Wiedeń dnia 5 kwietnia. Xiążę Schwarzenberg już tyle przyszedł do zdrowia, iż może często wyjeżdżać i kilka godzin co dzień pracować; podpisuje się już ręką, na którą zapadł dnia 14 stycznia.

Młody Xiążę Parmy obchodził dnia 21 z. m. swoje urodziny; przyjmował odwiedziny Arcy-Xiążąt i Arcy-Xiężen. Zaczął 7 rok życia.

Z górzystych okolic Salzburga odbieramy ciągle smutne wiadomości. W niektórych miejscach panowały przez 7 tygodni straszne wiatry i wielkie śniegi spadły.

Dnia 30 z. m. umarł we Lwowie w 54tym roku wieku swojego, Józef na Xięztwie Kirębowskiem, Hrabia Mostowski, Kawaler orderów Orła białego S. Stanisława, S. Jana Jerozolimskiego, i Członek kilku Akademii.

PRUSY

Berlin d. 8 kwietnia. P. Lobo-Silweyra, Poseł Portugalski przy dworze tutejszym, obchodząc onegdaj rocznicę koronacyi Monarchy swojego, dał wspaniały bal i wieczerzę.

Gazety tutejsze ogłosiły co następuje: „Objaśniając Król Jmć § 4 urządzenia względem ustanowienia Rady Stanu, mianujące dowodzących Generatów i naczelnych Prezesów prowincjonalnych członkami teyże Rady, jeżeli z urzędu swojego będą do niej w szczególności powołanymi, raczył oświadczyć, iż skoro się znajdują w Berlinie, mają mieć krzesło i głos w Radzie Stanu. — W Berlinie dnia 5 kwietnia 1817 roku.

(podpisano) Kanclerz Stanu K. Xiążę H. rdenberg. Monarcha nasz zezwolił, ażeby posąg, który Prowincya Śląska postanowiła wystawić Xiążęciu Blücherowi, stał na rynku solnym we Wrocławiu.

NIEMCY

Po przystąpieniu Króla Saskiego do świętego przymierza, N. Cesarz Rossyyski wezwał także dwory: Weymarski, Kasselski, Hannovercki, Oldenburski i Meklemburski, aby toż samo uczyniły.

Xiężna Wallii ubiera się przez połowę według zwyczajów wschodnich, i tak raz pokazała się w Munich w krótkiej sukni z pensowego axamitu, i w szerokich atlasowych spodniach, które aż do kostek dochodziły, a drugi raz w długiej błękitney amazonce ze złotemi sznurkami.

W wielkiem Xięztwie Darmstadtckiem zaydą ważne odmiany, to jest: ustanowione będą nowe prawa cywilne; wydad także urządzenia względem stosowney do czasu odmiany w woysku i rządzie krajowym.

Nie ustaje jeszcze wynoszenie się ludzi z Europy do Ameryki. Dnia 19 marca popłynął *Kenem* wielki statek z 300 emigrantami Szwajcarskimi do Hollandyi. Inne statki miały także popłynąć z Alzacyi. Niektórzy z tych emigrantów tak są biedni, iż proszą jałmużny na dalszą podróż.

WŁOCHY.

Przed kilką dniami była w Rzymie wielka burza z gradem, grzmotami i piorunami. Piorun uderzył w zamek S. Aniola, lecz nieszkodliwie. — Gwardyją honorową i szlachecką Papieżką posyła się oddziałami do Jezuitów, aby się przysposobili do Komunii Wielkanocney; posyłają tam także młodych artystów, uczących się w akademii S. Łukasza. Mają tam dobrą żywność i wygodę. Z resztą, ćwiczenia duchowne odbywają tacy tylko, którzy mają do tego ochotę, lub którzy chcą pokutować za jakie publiczne wykroczenie. — Przed kilką miesiącami odkryto w Ascoli i zamknięto loże tak nazwanych *Carbonari* (węglarzy.) Okazało się z jey papierów, iż Hrabia Lanti, należący do szlacheckiej gwardyi Oyca S. miał z nią związki. Wzięto go przeto do więzienia i pod sąd inkwizycyi oddano. — Przybył do Rzymu P. Parks jeneralny Konsul Angielski w krajach Papieżkich. Przyjechała także do Rzymu Pani Catalani. — Okręt Antonio zawinął z Palermo do Neapolu. Przywiózł rzeczy kunsztowe, rękopisma, i t. d., które w czasie zajęcia Królestwa Neapolitańskiego przez Francuzów, wyprowadzone były do Sycylii.

HISZPANIA.

Madryt d. 24 marca. Dwór tutejszy nie uznał jeszcze nowego tytułu Króla Obojey Sycylii, co gdy już niektóre sąsiedzkie Mocarstwa uczyniły.

zdaje się więc, iż jeszcze wypada tylko zaczekać na stosowny krok północnych Monarchów. Don Pedro Cevalles, mianowany Posłem Hiszpańskim do dworu Neapolitańskiego, czeka w Rzymie na list wierzytelny. Xiążę di Scilla, Poseł Neapolitański przy dworze tutejszym, nie oddał jeszcze wierzytelnego swojego listu.

Na granicach Portugalskich zbiera się wojsko Hiszpańskie, i głoszą, że korpus wojska, który do osad Amerykańskich wysłać miano, otrzyma teraz inne przeznaczenie.

Rozporządzeniem z dnia 20-go lutego zniósł Król raz nazawsze dominialne przywileje, które kilku rodzinom i rozmaitym korporacyjom duchownym i cywilnym do rybołówstwa służyły. Ten krok, który systematowi feudalnemu mocny cios zadaje, był już dawniej przedmiotem obrad Stanów (*Cortes*) w *Kordyxi* zgromadzonych. Z początku ogłosił był Król za nieważne wszystkie uchwały tego zgromadzenia, dążące do zniesienia praw dawnych, a wprowadzenia nowych z duchem czasu zgodnych; lecz teraz, przekonany o konieczności nastręczenia żeglarzom korzyści, aby ich do wpisywania się w listę maytków nakłonić, ogłosił rybołówstwo po wszystkich brzegach Królestwa wolnem i nieograniczonym. Właściciele mają za odebrane im przychody dominialne, przyzwolonym sposobem wynagrodzenie otrzymać.

ANGLIA

Czytamy w Korrespondencji hamburskiej z Londynu (przez *Hollandyę*) pod 31 marca: „Wielu dotąd rozumiało, że projekta powstania, o których dotąd mówiono, były nic nieznaczącemi, i że już usmierzone zostały. Zgoła jednak nie tak się rzeczy mają. Ostatni tydzień teraźniejszego miesiąca, w wielu okolicach kraju, do powstania i rzezi był przeznaczony. Przeszłej nocy otrzymał rząd przez umyślnego gońca wiadomość o straszliwych zamachach, które w *Manchester* przez osoby urzędowe odkryte zostały, w tej chwili, kiedy miały wybuchnąć. Z boleścią mówić nam przychodzi, że w *Manchester* i przyległych okolicach, nietylko skłonność do kupienia się, ale nawet duch mocnego postanowienia do otwartego powstania panuje. Duch ten rozciąga się w wielkiej części hrabstwa *Lancashire*, szczególnie w *Stockport*, *Manchester* i w całej okolicy na 20 mil około tego miasta. Spisek ten był w związku z innymi wielkimi miastami *Anglii*. Dokładniejsza o tém wiadomość w następnych zawiera się doniesieniach:

w *Manchester* 29 marca.

Dzisiaj ukazało się tu poniższe urzędowe ogłoszenie: „Magistrat i Policya miasta *Manchester*, poczytują za konieczną dla siebie powinność, donieść publiczności, iż otrzymały najpewniejsze doniesienia o zuchwałym i zbrodniczym spisku, którego celem było jawne powstanie i bunt. Osoby, które się deputowanymi mianowały, nie tylko z przedniejszych okręgów tutejszej okolicy, ale i z innych, znacznie oddalonych są, jak wiadomo, do tego spisku wplątane. Miasto *Manchester* jest jednym z pierwszych punktów, do wywarcia napadu przeznaczonych. Na chwilę wykonania tego piekielnego przedsięwzięcia przeznaczoną jest noc nadchodzący niedzieli, dnia 30 teraźniejszego miesiąca. Wszelkie środki ostrożności, których dotąd potrzebna tajemnica wymagała, są przedsięwzięte, dla zniszczenia tych okropnych zamachów. Mocna siła zbrojna jest na pogotowiu. Wśród tych gwałtownych, zbrodniczych okoliczności, uznano tymczasem za potrzebną, o teraźniejszym stanie rzeczy uwiadomić mieszkańców, dla wezwania ich, jako życzliwych swojej oyczyźnie i własnemu dobru, ażeby natychmiast nienawiść swą ku takim robotóm okazali i nieprzyjaciółom publicznego porządku poznać dali, iż im, nie tylko na odwagę, ale

i na siłę nie zbywa, do postawienia się przeciw wszelkiemu napadowi i do jego zwalczania, z taką dzielnością i szybkością, jak tylko można. Dzisiaj w pewnym zgromadzeniu deputowanych 11 osób uwięziono, i wydane zostały rozkazy na uwięzienie 5ciu jeszcze deputowanych.“

Drugi list z *Manchester* dnia 29 marca.

„Ostatnie zgromadzenie ludu, które się tu odprawiać miało, zostało zapewne przez siłę zbrojną niedopuszczone, ale nie został usmierzony duch nieukontentowania. Była na pozór spokojność; ale ogień flak pod popiołem, i jeszcze tleje. Prócz 11stu deputowanych, którzy aresztowanymi zostali, prowadzą tu jeszcze 5ciu deputowanych, aresztowanych w *Middleton*. Byli oni w związku z londyńskimi zgromadzeniami ludu. Deputowany konstabl, *P. Redin*, który ich pod strażą prowadził, zapewniał, że hasła, które spiskowi *middletonscy* pasmem gór sobie dawali, tak były umówione i tak niezwyčajne, iż nie tylko on, ale i ludzie jego zgoła tych znaków domyślić się nie mogli. Hasłem napadu i rabunku miała być rakieta, w *Manchester* przy kościele *ś. Piotra* wypuszczona. Część spichrzów, za pomocą nowo wynalezionego instrumentu zapalone być miały, a w ten czas, kiedyby wojskowi gaszeniem zajęci byli, pospólstwo na banki, baraki i głównejsze miejsca miasta napaść miało. Zamach ten bardzo rozciągle miał związki. *Nottingham*, *Birmingham*, *Derby* i inne znakomite miasta w jednym czasie napadnione być miały. Życzę, ażeby policya w tych miastach równie czynną być umiała, jak była w naszym. U nas teraz jest spokojnie i wszystko przytłumione. Oprócz wojska mamy teraz 2000 konstablów.“

Z Deputowanych, którzy w *Manchester* i około tego miasta aresztowani zostali, 8ciu już, mocno okutych, do *Londynu* przywieziono. W czasie słuchania wyznań zdjęto z nich kajdany. 13tu innych uwięzionych oczekujemy. W *Manchester* wszystkie czynności handlowe przez niejaki czas zawieszono były.

Ostatniej soboty Xiążę Rejent w *Karltonhouse* dawał wspaniałą festynę na pożegnanie Xiążęcia i Xiężny *Orleanu*.

P. Cobbet z obódwoma synami swymi na okręcie *Importer* z *Liverpool* do *Ameryki* wyptynał. — Wczora odprawiła się rada gabinetowa w mieszkaniu *Lorda Castlereagh*, który dzisiaj do dóbr swoich wyjechał. — Wczora przybył z *Kantonu* do *Dover* okręt *Chesapeake*; przeznaczony jest do *Bremen*, a na podróży tej strawił 103 dni. — W *Ameryce* budują 2 nowe okręta liniowe, 74 działowe. — *Lord Cochrane* zebrał 10,000 f. s. i kupił fregatę, którą najodważniejszymi maytkami osadził: ma płynąć do *Ameryki*, gdzie ma znaleźć wielkie w marynarce znaczenie. Luni też wojskowi, którzy się do polityki zamieszały, a potem zostali nieukontentowani, do *Ameryki* popłynąć mają. — Różnym Regimentom pozwolono nosić imiona *Talavera*, *Busaco*, *Monte-Video*, *Salamanca*, i innych miast, pod któremi chwałę dla awoich chorągwi zjednały.

Podług listów z wyspy *ś. Heleny*, datowanych d. 29 stycznia, *Bonaparte* miał się całę dobrze; ale ciągle był nieukontentowany. Dwóma dniami wprzód pierwszy raz po 2ch miesiącach wychodził, dla odwiedzenia *Hrabini Bertrand*, która niedawno syną powiła. Przez 2 miesiące nigdzie nie wychodził.

Zydzi tuteysi pod pierwszeństwem *Xcia Sussex* obchodzili tu rocznicę założenia szpitala swojego. Uczta była na 350 osób, między któremi znajdowało się wiele znakomych chrześcian. *P. Samuel*, prezydent szpitala, wznosił zdrowie *Xięcia Sussex*, jako patrona tego zakładu. Xiążę w obowiązujących odpowiedział wyrazach. Szpital ten przeznaczony jest dla utrzymywania wiekiem podeszłych i dla wychowania dzieci żydowskich. Po skończoney uczcie zebrano 1000 f. s. składki na rzecz szpitala. — Papiery nasze ciągle się podnoszą 5 procent *Consolid 71*. Rozumieją, że w krótcie będą na 73.

WILNO DNIA 13 KWIETNIA 1817 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

— Wilno. —

Na zaszczyt i pociechę rodu człowieka są między ludźmi dobroczynne serca, które oddając się uczuciom litości i poświęcając się chętnie dla dobra drugich, nie wymagają i niezamierzają sobie innej nagrody, oprócz tej, którą cnotliwym duszom daje wewnętrzne o znacności ich postępków przekonanie i ta niewinna rokosz, jaką im sprawia widok szczęścia bliźniego, które ich cnoty i starania jest dziełem.

Takich dobroczyńców dała mi Opatrzność w opiekunach sieroctwa mojego, JW. Ignacym Balińskim, Prezydencie Sądu Głównego i Kawalerze Orderu Sęcy Anny zey klasy i JW. Alexandrze Kochowskim, Jenerał Majorze i Kawalerze wielu Orderów.

Dobrodziejstwom tych szanownych mężów mnie wyświadczonym, żaden rodzaj wdzięczności godnie odpowiedzieć niezdola.

Wychodząc z opieki i porównyując stan interesów moich, w jakim mię śmierć oycy zostawiła, z tym, w jakim się dziś, skutkiem tej dobroczynnej ich opieki znajduję, niemogłem nieczuć żalu przeciw sprawcom niedoli dziecinnych lat moich, lecz ten w duszy mojej na zawsze przytłumiam i pobudki jego w wiecznej niepamięci zagrzebać pragnę; a mając serce pełne wdzięczności dla sprawców szczęścia mojego, tej jedney się oddaję, tą całe życie zajętym będę. Gdy zaś niemam, ani sposobu iey okazania, ani wyrazów na iey wynurzenie dostatecznych, tęp przynajmniej dogadzam rozrzewnionym uczuciom serca mojego, że w obliczu Powszechności składam Dobrodziejcom moim naczulsze podziękowanie. Niech ich cnota będzie innym sierot pociechą, a wszystkich opiekunów przykładem.

Jakób Boban.

Korrespondent Warszawski uwiadamia, że ciągnięcie loteryi na Tyszowce, nastąpi dnia 30 kwietnia r. t.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE

FRANCYA

(z gaz. ber.) Paryż, dnia 31 marca: Mówią powszechnie, iż około połowy kwietnia, Król z dworem przeniesie się na mieszkanie do *Versailles*.

Podług wyroku królewskiego, utworzona będzie w *Bordeaux* gwardya narodowa, składająca się z piechoty, jazdy, artylleryi i rzemieślników marynarskich, w ogóle 4800 głów.

Zawczora uwięziono tu Hrabiego *Broguebourg*, z Belgii, i Hrabiego *Armand de Briqueville*, a papiery ich opieczętowano. Obwinieni być mają o niegodziwą korespondencyą z niektórymi wygnanymi burzycielami spokoyności.

Jeden z synów pisarza *Arnault*, mieszkający w Paryżu, pokrzywdził w kawiarni iedney Pana *Martainville*, wydawcę *Gazety de France*, za umieszczony artykuł o *Germaniku*. Rzeczą ta wniesioną jest do Sądu.

Zniknął tu, piszą nasze gazety, człowiek, sławny z kunsztownego talentu swego, ze zbytku i próżności. W kilku latach przeszło 600,000 fr. pożyczyl i stracił; a teraz z niewiększą summą, iak 300

fr. umknął, i zostawił żonę w największym niedostatku.

P. *Artigues*, członek rady manufakturalney, złożył Królowi w podarku szachy, które święty *Ludwik* ze świętej ziemi przyniósł. Wiadomo, iż w bibliotece królewskiej znajdują się jeszcze niektóre sztuki szachow, które *Haroun al Raschid* darował *Karolowi Wielkiemu*.

Dziełom *Woltera* przypisują teraz w Paryżu bratobójstwo *Kaima*, a potop dziełom *Rousseau*.

Paryż, dnia 2 kwietnia. Publiczność dowiaduje się z wielką pociechą o oszczędności i ograniczeniach, iakie w różnych oddziałach ministerjalnych już nastąpiły i jeszcze nastąpić mają. W ministerjum nie zajdzie żadna odmiana.

Dotąd jeszcze wiele mówią i piszą o wypadku na teatrze *Francuzkim*, podczas wystawienia sztuki *Germanika*. Gdy po zakończeniu sztuki partę zapętywał o imię autora sztuki, *Talma*, naradziwszy się wprzód, wyszedł, i, zamiast wymienienia autora, miał powiedzieć: „Autor nie jest obecnym!”. Publiczność miała odezwać się: „Postać po mego!”. *Talma* odpowiedział: „Jest on na liście proskrybczyni”; a cały parter miał na ówczas zawołać jednomyślnie: *Przebaczanie! Przebaczanie!* i wzywać Dyrekcją teatralną, ażeby wysłała do Króla deputacyą z prośbą o przywrócenie Pana *Francauld* z wygnania — Nazajutrz odprawiono się wiele pojedynków; areszt przeszkodził synowi marszałka *Moncey* pojedynkować z majorem gwardyi Królewskiej, *Fitzjames*. U wielu osób z klasy średniej spostrzegano bukiety *fiolkowe* w pętelkach guzikowych. W poniedziałek zrana dowiedziano się o zabronieniu tej sztuki; ale umysły były już zapalone. Około 500 gwardyaków bokowych i oficerów gwardyi królewskiej zebrawszy się, po przywiązywali sobie białe wstęgi do pętelki guzikowej, i chodzili gromadnie po bulwarach i ulicach, krzywdzili każdego, kogo tylko spotkali z czerwona wstęgą orderową i zdzierali bukiety *fiolkowe*. Przyszło znowu do wielu pojedynków. Wieczorem zachodziły podobne sceny w *Palais Royal*. Jeden z oficerów gwardyi wyzwiał oficera na polowie żołdu będącego, i sam ciężko ranny został. Wielu innych pokrzywdzono. Następnny dzień był spokoyny, i wszystko znowu do porządku powróciło; na następney zwyczajney każdego roku przechadzce na *Longchamp*, spodziewają się nowych scen ducha partyi — *Xiążę Dumas*, pierwszy dyrektor widowisk, przewidywał te wypadki, i niechciał pozwolić na granie tej sztuki. Ale *P. de la Ferté*, Dyrektor teatru *Francuzkiego*, odwołał się do Pana *de Uzès*, który otrzymał pozwolenie od samego Króla.

Marszałek *Marmont* (*Xiążę Reguzy*), w Izbie Parow d. 20 marca, miał mowę o budżecie ministerjum wojskowego, która w Paryżu wielkie wrażenie sprawiła. Wytknął on, iako znający się dobrze na rzeczy, niepotrzebne w tym wydziale wydatki, które na 42,984,823 fr. wyrachował. Mowę tę wydrukowano. Oto iey zakończenie: „Okazawszy potrzebną i mogącą się uskutecznić oszczędność w roku 1817, i rozporządzenia, iakie miały miejsce w 1816, chcę rzecz tę rozważyć w innym względzie, i okazać, że

tek otrzymany przez tak nadzwyczajny wydatek w ciągu tego czasu. Zastanowiwszy się nad stanem infanteryi, widzę raczej szczątki korpusów, a nie rzeczywiste korpusy; 100 batalionów złożone zaledwo z 250 do 500 głów, które razem wzięwszy nie wynoszą 20,000 ludzi do boju zdatnych, mających nadto oficerów, a mało podoficerów, t. j. takich, iakich Francya dawniej podostatek miała. Najlepsi żołnierze muszą przy tém utracić dobrego ducha, iaki ich ożywia, a zli nie mogą dōyść do niego. Jest to prostym wypadkiem nadzwyczajney słabości korpusów i zley ich organizacyi. Rzuciwszy okiem na kawaleryę, znajdziemy ją ieszcze w gorszym stanie. Niektóre półki eksystują tylko z imienia swego; niektóre korpusy mają tylko po 80 ludzi i po 30 do 40 koni. Podobne korpusy są niczém, ani korpusami, ani zakładami, służą tylko do rozdawania miejsc oficerskich, i ciągną za sobą niepotrzebny wydatek. Kawaleryę wprzōdy ćwiczyć należy, iesli w czasie, kiedy do broni stanąć potrzeba, użytecznie służyć i skuteczna bydź ma; nowo utworzona kawalerya, idąca do boju, niepotrzebnie nieprzyjaciela do swego zniszczenia; zniszczenie jest własnym iey dziełem — Teraz należałoby utrzymywać małą siłę, ale, ile bydź może, najlepszą. Nadto w czasie pokoju, potrzeba utrzymywać, ile bydź może, niewięcej takich ludzi, których ukształcenie długiego czasu wymaga. Infanterya wojska Francuzkiego powinaby składać się z samey milicyi, którey szczepy (cadres) tylko otrzymywałyby zold i kompaniami po całym krąju rozłożone byty, i znaly wprzōdy przeznaczonych do ich uzupełnienia ludzi, którzyby w każdym razie prędkō się z niemi połączyć mogli. Narod francuzki prócz tego jest wojennym narodem; od 25 lat wielka część iego mieszkańców broń nosiła. Byłoby nierozsądną utrzymywać w chwili tej wielką liczbę wojska; gdyż utrzymać w czasie pokoju infanteryę, nie może bydź inny zamiar, iak wzniecenie i rozszerzenie ducha wojennego, który iuż jest własnością narodu. Co się tycze kawaleryi, potrzeba ciągle utrzymywać tyle, ile bydź może jezdców; gdyż pokoy do wojny sposobić ich powinien; dla oszczędności zaś, tyle tylko koni utrzymywać należy, ile do ćwiczenia jeźdźców koniecznie potrzeba. Szczepy artylleryi powinny bydź bardzo liczne i w ciągłej czynności, oraz dostateczną mieć liczbę kanonierów. Na materyał tyle obrócić potrzeba, ile tylko skarb państwa pozuala; gdyż w chwili niebezpieczeństwa, myśleć o tém zapóźnoby było. Po najwyższym obrachunku, wystarczyłoby 106 milionów fr. na gwardyę Królewską, ieką teraz jest; na 30,000 ludzi jazdy, z których 7,000 opatrzonych w konie, na 40 zupełnych batalionów piechoty do służby w twierdzach i w Paryżu i na szczepy do 500,000 ludzi, oraz na zupełny materyał artylleryi.

(Gwardya Francuzka składa się ze 20,000 ludzi wszelkicy broni, licząc w to dwa półki Szwaycarów. Piechota składa się z 81 legionów dępartmentowych, każdy od 3 — 500 głów. Półki jazdy liczą teraz z — 300 ludzi. Artyllerya zostaje na stopie pokoju: iednakże zupełna co do liczby głów. Nadto ma Francya kilka półków szwaycarskich i dwa niemieckie pod wodzą Xiążęcia *Hohenlohe*. Rozumieją, że zwyczajny powszechny werbunek znów się w maju rozpocznie.)

Mówią, że *X. de Pradt* pracuje nad dziełem: o Kongressie niemieckim w Frankforcie.

W instrukcyi terażniejszego Papieża, *Piusa VII*, do pasterzów kościoła gallikańskiego, w dacie z Rzymu d. 3 sierp. 1801, wyrażono co do słowa: „Uznawajcie i wykonywajcie z gorliwością wiedyną waszą powinność; usiłujcie przynieść wiernym najdroższe dobro na ziemi, pokoy; nie mieszajcie się nigdy w sprawy Narodów, Cesarzów, Królów, Xiążąt. Panowanie Bożkie czeka was; panowania waszego nie masz na tym świecie.”

Arnaud przybrał sobie w *Bruxelli* imie swey żony, *de Bonneuil*. Gdy się oznaymował u ministra belgickiego i pytał, czy jest bezpiecznym; odpowiedział mu minister: Pod imieniem *Arnaud*, nie

ale pod imieniem *Bonneuil* zawsze dobrze widzianym (*de bon oeil*) będziesz.

Trzęsienie ziemi, które było d. 18 w *Baionnie*, dało się uczuć także dość mocno w *Pau* — Osądzony na śmierć adjutant z korpusu inżynierów, *Monnier*, otrzymał przebaczenie.

Szwecya

Sztokholm d. 28 marca. Marszałkowi nadwornemu *Gyllenstrom*, właścicielowi dóbr w *Pomeranii*, zakazano bawić w Szwecyi, i zalecono mu wyjechać we 3 dniach z *Stolicy*.

Przestała tu wychodzić gazeta pod napisem: *Połączenie*. Ostatni jey numer obeymujący między innymi uwagi nad dawniejszemi Rządami zagranicznych Monarchów, oddano pod roztrząszenie wydziału wolności druku. Sam wydawca wstrzymał przedawanie pisemka: *Uwagi nad 14 marca 1817 roku*.

Ameryka Hiszpańska

Przez okręt, który dnia 18 lutego z *Guayry* do *Kadyxu* zawinął, otrzymano wiadomość o położeniu tam rzeczy, które się z wiadomościami w gazetach amerykańskich i angielskich umieszczonemi, po większej części zgadzają. Powstańcy zdobyli *Barcelonę* i zagrażali *Karakasowi*. W skutku tego połączyli rojalisci swoje siły i wzmocnili się osadą wyspy *Sancti Malgorzaty*, którą opuszcili. Jenerał *Morillo* ciągnął ze znakomitą siłą zbroyną od *Santa Fe*. — Bogato naładowany, do kupców *Kadyxkich* należący okręt, został w żegludze z *Hondurasu* do *Hawanny* przez korsarzy powstańców schwytanym.

Indye Wschodnie

W roku przeszłym stracono w *Calcutta* pewnego człowieka, który w kilku latach popełnił wielokrotnie występki, o jakim w Europie zapewne jeszcze nie słyszano. Był dobrym nurkiem, i chodził do miejsc, gdzie się kobiety indyjskie wrzeczce kąpały. Pływając pod wodą chwycił je za nogę, i pogrążył w wodzie, a potem obdzierał; gdyż kobiety indyjskie wrzeczce kąpiąc się, zwykły mieć na sobie najkosztowniejsze klejnoty. Ze się zaś to często zdarzało, rozumiano, iż krokodyle pożerały owe nieszczęśliwe ofiary. Nareszcie jedna kobieta potrafiła się wyrwać z rąk zbrodniarza, wydobyła się nawierzch i wzywała ratunku, wołając, iż nie zwierz, ale człowiek ją porwał. Schwymano hultaja, który zeznał, iż przez 7 lat podobne zbrodnie popełniał. Nie mógł jednak powiedzieć, ile kobiet utopił i obdarł.

Turcya

W korespondencie hamburskim czytamy z *Konstantynopola* pod dnem 25 lutego: „Mówią tu o projekcie utworzenia korpusu morskiego, 20,000 ludzi. Korpus artylleryi (*Topdshi*) znacznie też powiększony ma bydź. Z *Romelii* przychodzą wiadomości, że tam twierdze lądowe i nadmorskie do lepszego stanu przywodzą i w żywność opatrują. Rada stanu częścicy się zbiera u *W. Wazyra* i u *Muftego*, wiele nawet osób, do składu jey nienależących, bywa na posiedzeniach. O przedmiotach tego częstego zbierania się nic jeszcze nie wiadomo.

Wzajemne zażalenia na granicy Armeńsko-Perkiej zbliżają się do ułatwienia przyjacielskim spo-

wobem. *Effendi*, Basza, syn i następca tak mo-
żnego niegdys *Solimana*, Baszy *Bagdadu*, (który
wpadł w niewolę), przez uczynione przeciw jemu
przygotowania i przecięty dowód żywności zmuszo-
ny został do tajemnego z miasta ucieczki z kilka
przywiązanymi do niego, i szukania schronienia
u hordy *Beduinów Muntick*, w bliskosci *Bassory*
obozującej. *Dand* Basza, na wielkorządzcę *Bagda-
du* przeznaczony, objął to miasto bez krwi ro-
zlew.

Na wyspie *Lemnos* piorun w prochownią ude-
rzył: od czego warownie tamtejsze na powietrze
wyleciały, i wiele domów uszkodzonych zostało.

Dnia 18 t. m. tu w Konstantynopolu, w oko-
licy *Schehadé-Baschi* pożar wybuchnął. Więcej
300 domów w perzynę poszło. Dom tylko *Reis-
Effendego* uratowany został: gdyż sam *Sultan* był
obecny, azatym ratunek był najszybszy. Zigo
w kwartale ormiańskim wielki pożar nagle wybu-
chnął, i wiele domów spłonęło. *Kapudan* Basza
na największe narażał się niebezpieczeństwo.

STANY AMERYKANSKIE

Osterreichischer Beobachter wyraża: „Pisma

publiczne z *Filadelfii* donoszą pod 2 marca: „Gdy
generał *Savary*, w *Paryżu* zaocznie na śmierć skaza-
ny ze *Smirny* do *Salemu* przybył, natychmiast go
uwiadomił znakomity tutejszy dom handlowy, że
ma zapewnione znaczne do wypłacenia jeneralo-
wi summy. Rozumieją, że to zapewnienie przy-
stane jest od jego żony we *Francyi* pozostałej.
Lavalet tu się nie znajduje, ale są krewni jego i
jego żony. Z *Bordeaux* znówu niedawno wiele
Francuzów przybyło, którzy przyniesione z sobą
majątki chcą obrócić na osadzenie się w *Ame-
ryce*.

W ciągu roku 1816, stanęło nowych domów,
w *Filadelfii* 516, a w *Nowym Yorku* 362; w wielu
też innych miejscach znaczna się liczba nowych do-
mów wzniosła.

Projekt względem ustanowienia nowego wy-
działu ministryalnego pod prezydentem, w senacie
większością 23 przeciw 11 odrzucony został.
Przeciwnie rozumiano, że bil przyjęcia krainy za-
chodniej nad rzeką *Missisipi*, jako stan udzielny,
do jednosci ze stanami rzeczy pospolitej bez opo-
ru przydzie.

Dozwala się drukować: *Z. Niemczewski* Prof. Komit. Cenz. Członek. — w Drukarni *XX. Pijarów*.

OGŁOSZENIA

1. Ukazem Rządzącego Senatu w roku 1811
19 Xbra wyszłym, Sekretarzowi Guberskiemu *Józefowi*
Strzałkowskiemu, w dziele jego z zesłym *Fili-
pim* *Zafatajem*, rozkazano, wydatków prawnych
poszukiwać *Strzałkowskiemu*, na *Zafataiu* prawnym
porządkiem, z tego powodu, nałożone zostało w ro-
ku 1810 apryla 16 za Numerem 1075. Zaprzecze-
nie, na majątki zesłego *Zafataia*, nim takowy isk
prawnym porządkiem rozpoczął się, obaw jak *Strzał-
kowski*, tak *Zafaty* z tego świata zesli, Sukces-
sorowie *Filipa* *Zafata*, unikając nowych na pro-
ceder wydatków, celem uwolnienia swych majątków
z pod zaprzeczenia, wzywają Sukcesorow Sekre-
tarza *Józefa* *Strzałkowskiego*, jeśliby ci gdziekol-
wiek znaleść się mogli do przyjacielskich układów,
które polecili zawrzeć niżej podpisanemu mie-
szkającemu zawsze w Wilnie, na ulicy *Sawicz* w domie
Wagnera.

Michał *Grabowski* Sądow Granicznych Appel-
lacyjnych w *Wileńskich* Sekretarz.

1. W skutek Najwyższego Imiennego Ukazu dnia
16 Sbra 1816 roku Sąd Główny Litewsko Wileński De-
partamentu Wremieniego, mając poruczoną do roz-
sądzenia sprawę b. Prezydenta miasta *Wilna* *Toma-
sza* *Reyzera* ze wszystki mi jego Kredytorami, Pre-
tensjami i dłużnikami; po wywstępiu oznaczonego do
stanności terminu, i po wyniesieniu aktorow wzajem-
nych, Dekretem Accessoryjnym roku idącego 1817
Apryla 5 d. kapadnym; najprzód dla wyświecenia ca-
łego ogólnie funduszu *J.P. Reyzera*, leżącego, summo-
wnego i ruchomego, Komportacją wszelkich dowodow;
wzajemnie też na Kredytorach i Debitorach, też Kom-
portacją, służących do wyjaśnienia pretensji, Tranzaktow,
przy rejestrach na dzień 1 Maja idącego roku, do Kan-
cellaryi swego Sądu, z persystencyą do dnia 1 Junii
trwać mającą, dla wolnej nawzajem wszystkim kom-
munikacyi, i z obowiązkiem wierności przy sprawie o-
przysiężenia nakazał. — zdo Inwentocyą domu w mie-
ście *Wilnie*, i częściow przez Dekreta Exdywizorskie
w majątkach dziedzicznych obywatelskich, dla *J.P. To-
masza* *Reyzera* wydzielonych, niemniej majątku ruch-
omego przeznaczył. — ztio Względem summ *J.P. Rey-
zerowi* należnych od Obywateli, którzy majątki swe od-
dali na exdywizyę, w celu upewnienia onych na rzecz

ogólnego Wierzycieli *J.P. Reyzera* funduszu, porządek
satisfakcyi przepisal. — zto Bezpieczeństwo summ od
dalejszych Obywateli należnych, i gdyby onych *J. Rey-
zer*, bez wiadomości Sądu, aż do nastąpić mającej zo-
czowistego wyroku satisfakcyi, od nikogo niezdymo-
wat, oraz, iżby układow, zamian, i przelewow nie czy-
niono, zapewnił. — zto O zewistą rozprawę na dniu 1
Junii idącego roku zastrzegł — O jakowym wyroku,
dla wiadomości wszystkich stron, oraz dla dopełnienia
przez wszystkich jednoczowie warunkow i obowiązkow,
z tym Dekretem przepisanych, niżej ze przez publikatę w
Gazetach Kuryera Litto czyni się ostrzeżenie.

Sekretarz *Wacław* *Klukowski*.

1. Folwark *Pryciudy* w Pcie *Wileńskim* pa-
rafii *Buywidzkiej* leżący, 4 mila od miasta *Wilna*
odległy, obszerności Ziemię blisko 36 włok ma-
jący, między którą znajduje się lasu w części do
budowli zdanego włok 9. Wysiewu żytniego *Bz*
18, tyleż *Jarzy*ny, ukosu siana, blisko 200 fur,
Dymow 7, a dusz wedle ostatniej rewizyi 22, *Kar-
czem* dwie, zabudowanie Dworne jakoto: budynek
mieszkalny ieszcze niedokończony, oficyna dachów-
ką kryta, folwark ze sklepem, *Lamusow* murow-
nych 2, *Browary* i *Słodownie*, *Młyn* *Daptak* o dwóch
Kamieniach, oborę porządną i dalsze budowle w so-
bie mający, jest do sprzedania; zyczący przeto ten
folwark nabyć, może zgłosić się do niżej podpisanego
w *Wilnie* w *Klasztorze* *WWJXX*. *Dominikanow* *Sgo*
Ducha mieszkającego, gdzie o cenie należytej powziąć
może informacya.

Józef *Koliński* b. S. Z. P. *Grodzieński*.

1. Z majątności *Michaliszek*, ze wsi *Słobodki*,
Jerzy *Woytowicz* czyli *Sciepusza*, mający wieku lat
27, twarzy pociągłej, włosy błę, miernego wzrostu,
przedawszy pokryjomo bydło gospodarskie sam uci-kl.
Ktoby go znalazł, lub o nim miał wiadomość, uprasza
się, aby przez policyą *Ziemią* do *Dweru* *Michali-
szek* odesłał.

1. Stosownie do układów familiynych będzie
się wyprzedawał przez Publiczną Licytacyą wszel-
ki po zesłym *S. P. Franciszku* *Święcickim* pozos-
stałym majątek ruchomy; jakoto: bydło, konie, swinie,
tarcice, *dyle*, *opółki*, *wozy*, *pojazdy*, *miedz* *browa*

rna, różne żelaza, oraz dalsze wszelkie narzędzia i naczynia gospodarskie. Zyczący co z tych artykułów nabydź, zechcą do Dworku, w którym zeszły S. P. Franciszek Święcicki mieszkał, na Antokolu pod Nm 1458 położonego, a dopiero do Possessyi W. Józefa Święcickiego Porucznika należącego, przybyć na dzień 19 Aprila terażniejszego 1817 roku na godzinę drugą po południu, jako na termin rozpoczęcia się takowej Licytacji, która będzie się pomy odbywać w dniach nieświętecznych z odwołania przypadać mających; póki zupełnie tenże majątek wyprzedany nie zostanie. Datt 1817 miesiąca Aprila 10 dnia w Imieniu swoim i Rodzeństwa Alexander Święcicki.

1. Ja Stefan Giziński Porucznik wóysk Polskich nabywszy w roku terażn. w mca Marcu od W.W. Panow Leona i Kazimierza Mickiewiczow Chorążycow wóysk Polskich braci rodzonych, folwark zwany Kiskieliszki w Pttcie Wilkomir. w Gubernii Litewsko Wil-ńskiej w Parafii Siesickiej położony, wieczystym Prawem ze wszelkimi attynencyami objąłem ony w moje władanie — Lecz do roku następnego 1818 mca Marca 19 dnia Vetaris stali, jeśli się jakie długi tychże W.W. Mickiewiczow lub zeszyłych ich rodzicow nad wyrażone w tabelli mnie podaney okazały, wtenczas WWPJPwie Pretensorowie do folwarku W.W. Mickiewiczow zwanego Butance w Pttcie U-pitskim sytuwanego w zamianę przezemnie im postapionego raczą obrócić cały swój stosunek, a mnie i folwark Kiskieliszki od prozekucyi zechcą przez wszelki wymiar słusności uwolnić — Oczym do trzykrotney awizacyi Kuryera Litewskiego podając wiadomość podpisuję się roku 1817 Aprila 10 dnia.

Stefan Giziński.

Agrest Hiszpański biały

1. Wielkości nadzwyczajney, smaku naydelikatniejszego, obficie jagod rodzący, a w Kraju naszym nigdzie naypewniey nieznaydujący się, oprócz z niź wyrażonego majątku sprowadzony i zaprowadzonym został w folwarku Wjeyki zwanym w powiecie Wilkomir. parafii Uciańskiej, o pół mili od miasteczka Uciańy sytuowanym. Uwiadamią się Konnesserowie zagranicznych osobliwościow i Gatunkow, iż zyczący przyozdobić onym swoje ogrody, mogą dostać krzakami do przesadzenia tej wiosny i zaprowadzenia onego, przysyłając z adresem do tegoż majątku, a wproporcya ceny wydane mieć będą.

1. Wedle Ukazu Jego Imperatorskiej Mości Samowładnającego Całą Rossyą &c &c.

Urodz. i JPP. Mikołajowi Iwanowiczowi, Nikicie Siemienowu Krupiennikowu, Wasilu Pietrowiczu Będerskomu, Piotru Andrejewiczu Kondratiewu, Andreiu Pietrowiczu Hulszynu, Abramowi Mikitinu, Pawłu Alexiejewiczu Bielousowu, Fiedoru Matwiejewiczu Korotkowu, Niłu Łoszkiniu, Parfienu Lwowiczu Ziemiakowu, Siergieiu Iwanowiczu Koczetkinu, Pietru Michajłowiczu Szyszkinu, Iwanu Ilinu, Michajłu Pawłowiczu Hubinu, Mironu Tryfonowiczu Wiskowu, Stiepanu Filipowiczu Udałowu, Iwanu Siemienowiczu Zybowu, Dimitru Wasilewiczu Martinowu, Michayle Jehorowiczu Mituszynu, Iwanu Alexiejewiczu Tołstiakowu, Wasilu Andrejewiczu Bołotinu, Akjentiemu Barcowu, Jakowu i Maximowi Muraszowym, Fiedoru Fiedorowiczu Zienkowu, Jakowu Nikitinu Muraszowu, Siemionu Michajłowiczu Mamintowu, Stiepanu Pietrowiczu Michieiewu, Pietru Fiedorowiczu Bołotnowu, Wasilu Janowu Achmutuiewu, Wasilu Chwastunowu i Star. Faywiszowi Wolfowi Kredytorom, niemniey Star. Szmuklerzowi Markusowi Debitorowi, Pozew Edyktalny loco peragendae executionis przed Sąd Magistratu M. Wilna Prawem gościnnym sądzić się mający; z cytacyi Siemiona Iwanowa Kuźniecowa byłego Kupca miasta Toropecka, który Obzłny po-

żywa Referując się do Rezolucyow Magistratu M. Wilna, Awizacyow w Kuryerze Litew. zamieszczonych, oraz Dekretu Dyllacyynego Sądu Magistratu Wileń. Roku 1817 Apr. 6 dnia zapadłego i dalszych dowodow u Sądu złożyc się mających, zakładając następnę Prośby, o rozdzielenie rub. srebr. 2,929 kop. 75, z licytacyi towarow Złigo wynkley pomiędzy, iawić się mogących Kredytorow z zapisaniem wieczney amissy dla tych, którzyby z dowodami iawić się niechcieli do terażniejszey oczewistey rozprawy, o zasądzenie na Obzłm Debitorze Markusie Szmuklerzu pro re massy rubli srebr. 34 z procentami i expensami Prawnymi zł. 800 o warowanie loci standi dla tegoż, oraz o to, co cząsu sprawy proszonym będzie, S. M. Z. i z wolnym łączeniem nowey.

Roku 1817 mca Apr. 9 dnia, Woźny niżej wyrażony zeznawam, iż takowego Pozwu Edyktalnego, loco peragendae executionis z instancyi Siemiona Kuźniecowa b. kupca miasta Toropecka, kopią jedną do Gazety Kuryera Lit. dla zamieszczenia oney w Redakcyi teyże Gazety oczewistie złożyłem; a drugą kopią zgodną z oryginałem do drzwi sądowych Magistratu Wileń. w Ratuszu przybiłem, i tak wszystkich wyrażonych i niepomienionych w Pozwie Kredytorow i Debitorow Siemiona Kuźniecowa dla rozprawy Prawem Gościnnym do Sądu Magistratu M. G. Wilna powołałem, i aby ciż pod obawą amissy z dowodami w Magistracie jak nayrychley iawili się ostrzegłem.

Krzysztof Waszkiewicz Woźny Powiatu Wileń.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Kommissya za Naywyższym Ukazem dla rozpoznania długow i majątkow b. Litt Hatna i Podskar. Ogińskich w mieście Wilnie ustanowiona przy czynieniu weryfikacyi pretensyow Kredytorskich z oryginalnemi dowodami przez J.W. Ministra Finansow zaleconey znalaziszy, że niektórzy z Kredytorow do tych czas niewykonali na realności sądzoney sobie Dekretem Likwidacyynym przysięgi a zatęmpod amissyą wzywają się po raz ostatni, iżby ci nie zwłocznie stawali dla uzupełnienia takowej przysięgi, o czém azeby każdemu było wiadomo ostrzezenie te, do Gazet Kuryera Litto Kancellaryi swojey umieścić zaleca. Datt w Wilnie 1817 Apr. 10 dnia.

Komisarz Dominik Kozakiewicz.

Archiwista Antoni Osipowicz.

1. Na skutek Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Wileńskiego Gubernskiego Rządu po Dziele Sukcessorow zmarłego Alojzego Karnera Burmistrza Wileńskiego wyszłego, dostawione przez opiekę nieletnich Karnerow do Magistratu Wileńskiego towary; z tańcuszkow złotych i Medalionow damskich, oraz z dalszych artykułow składające się; będą się wyprzedawać przez publiczną licytacyą w Ratuszu Wileńskim w Izbie Sądowej Magistratu, iakowa licytacya dnia szesnastego terażniejszego miesiąca Apryla popołudniu o godzinie trzeciej rozpoczęta zostanie, a wydzielone Schedy mieszkań z Exdywizyi majątku Tyszków to jest w Kamienicy w mieście Wilnie przy Hauptwachu pod Nr. 41 sytuwaney, także wyprzedawać się lub arędować będą w terminach zwyczajnie trzech, to jest w dniach 14, 16, i 17 terażniejszego miesiąca Aprila w każdym popołudniu od godziny trzeciej aż do zachodu słońca, na miejscu rzeczoneyze possessyi o czém Magistrat Wileński publiczność zawiadamia — 1817 Apryla 11 dnia.

Józef Klimaszewski, Bur. M. G. W.

Dominik Rewkowski M. Wilna Regent.

Wyjeżdżają z a granicę,

(Ogłasza się raz pierwszy.)

Michał Zaleski z powiatu Trockiego Parafii Zosielskiej, ze służącym Janom Wilda, wyjeżdża za granicę przez Austryą do Włoch, w pierwszych dniach maja bieżącego roku.